

Resort cyfryzacji na razie bez RPA

Ministerstwo Cyfryzacji zdecydowało o odstąpieniu od budowy Rejestru Punktów Adresowych (RPA). Stworzenie takiej bazy przewidziano w opublikowanym pod koniec maja br. projekcie założeń nowelizacji ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne. Jak uzasadniono tę zmianę, obecnie w różnych rejestrach publicznych prowadzonych przez różne organy administracji publicznej gromadzone są często *de facto* te same dane. Dotyczy to również danych o punktach adresowych, które bywają niekompletne i są rozproszone w kilku publicznych bazach (TERYT, ewidencja gruntów i budynków, rejestr ksiąg wieczystych).

Zdaniem Ministerstwa Cyfryzacji receptą na ten problem będzie wdrożenie referencyjnego modelu przechowywania i przetwarzania informacji w rejestrach publicznych. W przypadku danych adresowych

takim rejestrem referencyjnym miałby być właśnie RPA, a odpowiedzialnym za jego prowadzenie byłby minister właściwy ds. informatyzacji.

W projekcie założeń dość ogólnie napisano, że rejestr ten miałby być zintegrowany z TERYT-em i PESEL-em, umożliwić gminom bezpośrednie nadawanie punktów adresowych, a jego uruchomienie miałoby polegać na inicjalnej migracji danych z takich baz, jak: ewidencja gruntów i budynków, ewidencja miejscowości, ulic i adresów, państwowy zasób geodezyjny i kartograficzny czy TERYT. Koszt budowy RPA oszacowano na 2,6 mln zł.

Plany resortu cyfryzacji zrodziły jednak kilka znaków zapytania. Co wdrożenie RPA będzie oznaczało dla prowadzonego przez GUGiK Państwowego rejestru granic (PRG), który jest zasilany przez gminne ewidencje miejscowości, ulic i adresów

(EMUiA)? Będzie likwidowany, a może modyfikowany? Czy budowa RPA wymusi na gminach wdrażanie nowego oprogramowania do prowadzenia ewidencji adresowej? Po co w ogóle zakładać kolejny rejestr przechowujący te dane?

Pytania te zadaliśmy Ministerstwu Cyfryzacji. W odpowiedzi resort poinformował, że podjął decyzję o odstąpieniu od budowy Rejestru Punktów Adresowych. „Kontynuujemy współpracę z GUGiK oraz GUS, aby wypracować docelowe rozwiązanie” – wyjaśnił krótko rzecznik prasowy resortu.

„RPA jest rejestrem niezbędnym. Jego powstanie musi być poprzedzone szerszymi uzgodnieniami. Prace będą trwać nadal” – komentuje z kolei na Twitterze Radosław Wiśniewski, dyrektor Departamentu Polityki Geoinformacyjnej MC oraz przewodniczący Rady IIP.

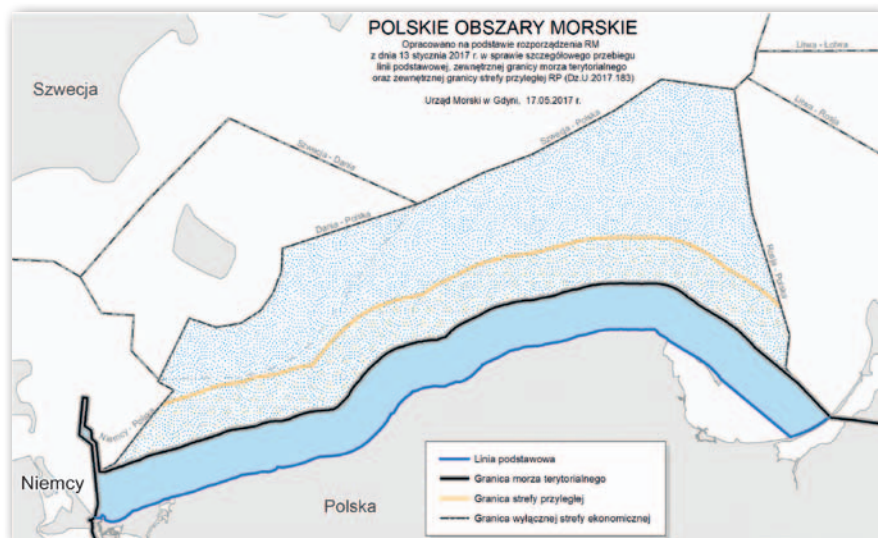
JK

Granice obszarów morskich wyznaczone

Minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk 30 maja przekazał głównemu geodecie kraju Grażynie Kierznowskiej aktualne dane przestrzenne określające szczegółowy przebieg: linii podstawowej, granicy morza terytorialnego, granicy morskiej strefy przyległej i granicy wyłącznej strefy ekonomicznej Rzeczypospolitej Polskiej. Dane te zostały przygotowane przez administrację morską na podstawie rozporządzeniem Rady Ministrów z 13 stycznia 2017 r. w sprawie szczegółowego przebiegu linii podstawowej, zewnętrznej granicy morza terytorialnego oraz zewnętrznej granicy strefy przyległej RP.

nie z rozporządzeniem w sprawie ewidencji gruntów i budynków – granica linii podstawowej powinna stanowić granicę obrębów geodezyjnych. Jak czytamy w piśmie ministra do GGK, oprócz współrzędnych podanych w rozporządzeniu, w celu umożliwienia wykonywania precyzyjnych obliczeń i analiz, warstwy z obszarami morza terytorialnego, strefy przyległej oraz wyłącznej strefy ekonomicznej opracowano na podstawie linii geodezyjnych. Równocześnie dane udostępniono na stronie Urzędu Morskiego w Gdyni. W zestawie znajdują się warstwy GIS (pliki SHP), dane zapisane w formacie CAD (pliki DXF) oraz pliki tekstowe z wykazami współrzędnych.

AW



LITERATURA

Praktycznie o służebności przesyłu

Nakładem Wydawnictwa Wolters Kluwer ukazała się książka pt. „Służebność przesyłu w praktyce na przykładzie przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych”. Tematyka urzędów wodociągowych i kanalizacyjnych obejmuje wiele złożonych kwestii normatywnych i technicznych. Autorzy opracowania identyfikują podstawowe problemy służebności przesyłu, proponują kierunki ich rozwiązania, a także koncentrują się na kwestiach związanych z ustanowieniem służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych. Publikacja pod redakcją naukową Bartosza Rakoczego uwzględnia specyfikę przedsiębiorcy, na rzecz którego służebność przesyłu jest ustanawiana, jak również charakter urzędów przesyłowych, które są lub będą posadowione na nieruchomości. W książce omówiono m.in.:

- sposoby nabycia i ustanowienia służebności przesyłu,
- ustalanie wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu,
- znaczenie tzw. pasa służebności,
- ciężar dowodu w postępowaniu o ustanowienie służebności przesyłu.

Publikacja liczy 224 strony i w Księgarni Geoforum.pl można ją nabyć w cenie 129 zł.

Źródło: Wydawnictwo Wolters Kluwer

